Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Partji Socjalistycznej.

Pismo ... iatowe. — Wychodzi każdy czwartek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 35. Biała, dnia 22 września 1929 r. Rok XII.

Uchwały Z. P. P. S.

W ub. piątek odbyło się plenarne posiedzenie Z. P. P. S. pod przewodnictwem tow. posła Niedziałkowskiego, poświęcone rozważeniu sytuacji politycznej. Referowali tow. posłowie Barlicki i Niedziałkowski. Po całodziennej dyskusji, w której brali udział prawie wszyscy posłowie, przyjęto następującą uchwałę:

„Z. P. P. S. stwierdza, że w chwili zebrania się Sejmu zadanie jego polegać będzie przedewszystkiem na wyjaśnieniu stosunku przedstawicielstwa ludowego do obecnego systemu rządzenia reprezentowanego dziś przez gabinet p. Świtalskiego. Z. P. P. S. uważa, iż jedynem wyjściem z sytuacji jest likwidacja tego systemu. Początkiem walki parlamentarnej o likwidację tego systemu powinno być uchwalenie przez Sejm żądania dymisji gabinetu p. Świtalskiego“.

Uchwała ta zapadła **jednogłośnie**.

Uchwała Z. P. P. S.

W tej samej sprawie posiedzenie plenarne Z. P. P. S. pobrało w piątek ubiegły uchwałę, którą podajemy poniżej.

Uchwała Z. P. P. S. kładzie nacisk osobny na konieczność jaknajszybszego zwołania Sejmu.

Tekst uchwały brzmi, jak następuje:

„W odpowiedzi na propozycję Rządu w sprawie zwołania konferencji przedstawicieli stronnictw wespół z Rządem Z. P. P. S. stwierdza, że uważa za najpilniejszą potrzebę życia państwowego natychmiastowe zwołanie Sejmu, co leży zarówno w interesie budżetu, jako też szerokich mas ludności. Z. P. P. S. żadną miarą zgodzić się nie może z praktyką i metodą Rządu, który uważa Sejm li tylko za narzędzie do uchwalania miljardów dla Rządu, a tej metodzie daje Rząd wyraz przez jaknajpóźniejsze zwoływanie Sejmu dla odbycia sesji budżetowej i natychmiastowe zamykanie tejże po uchwaleniu budżetu.

Po zwołaniu i otwarciu najbliższej sesji sejmowej Z. P. P. S. podda rzeczowej ocenie ewentualne wnioski Rządu, dotyczące „racjonalnego i rzeczowego“ traktowania budżetu.

Klub parlamentarny P. P. S.

Piątkowe posiedzenie Z. P. P. S. powzięło jednomyślnie dwie uchwały, dotyczące zagadnień gospodarczych.

I.

Z. P. P. S. jest zdania, że **ciasnota i lichwa pieniężna**, cechująca obecne katastrofalne stosunki gospodarcze, spowodowaną jest w znacznej mierze wycofaniem wielkiej ilości pieniędzy państwowych (przeszło 200 miljonów), oraz unieruchomieniem dalszych kilkuset miljonów przez lokowanie wolnych funduszów skarbowych w Banku Polskim.

Z. P. P. S. postanawia najbliższe posiedzenie klubowe poświęcić **zagadnieniu usunięcia ciasnoty i lichwy pieniężnej**, przyczem wzięty będzie pod uwagę projekt tow. senatora dra Grossa.

Z. P. P. S. protestuje jaknajbardziej stanowczo **przeciwko zamiarowi rządu odstąpienia 500.000 sztuk akcyj Banku Polskiego II emisji sferom wielkokapitalistycznym** w cenie po 150 zł. za akcję, stwierdzając, że zamierzona sprzedaż jest

1) zabójcza dla interesu publicznego;

2) związana z dotkliwą szkodą dla skarbu państwa;

3) sprzeczną z uchwałą Sejmu z dn. 19 marca 1928, a opiewającą: „Wzywa się rząd, by celem zapewnienia sobie decydującego wpływu na Bank Polski, nie wyzbywał się akcji Banku Polskiego, będących w posiadaniu rządu“.

Wszystkie stronnictwa lewicy parlamentarnej i centrum przeciw rządowi

W poniedziałek odbyło się posiedzenie przedstawicieli **Z. P. P. S., P. S. L. „Wyzwolenie“, Str. Chłopskiego, P. S. L. „Piast“, N. P. R. i Ch. D.** Rozważano sprawę udziału w konferencji, projektowanej, jak wiadomo, przez p. Kazimierza **Świtalskiego**. O wyniku obrad ogłoszono komunikat następujący, stwierdzający jednolitą postawę wymienionych klubów parlamentarnych.

„W odpowiedzi na zakomunikowaną przez Pana Marszałka Sejmu inicjatywę Rządu, dotyczącą omówienia sposobu prowadzenia prac budżetowych, Stronnictwa podpisane proszą Pana Marszałka Sejmu, aby zechciał przedstawić Rządowi potrzebę przyspieszenia zwołania sesji Sejmowej oraz omówił z Rządem imieniem Sejmu wszystkie szczegóły, dotyczące się usprawnienia prac budżetowych, zarówno ze strony Sejmu jak i Rządu.

Stronnictwa stwierdzają, że po zamknięciu sesji Sejmowej jedynym organem, uprawnionym do reprezentowania Sejmu, jest jego Prezydjum z Marszałkiem na czele.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów.
Klub Parlamentarny „Wyzwolenie“.
Klub Stronnictwa Chłopskiego.
Klub Parlamentarny P. S. L. „Piast“.
Klub Parlamentarny Chrześcijańskiej Demokracji.
Klub Parlamentarny Narodowej Partji Robotniczej.

Warszawa, dnia 14 września 1929 r.

Komunikat sześciu stronnictw lewicy i centrum oznacza, jak czytelnicy widzą, **odmowę** udziału w konferencji, którą zainicjował p. prezes Rady Ministrów.

Stronnictwa żądają przedewszystkiem **zwołania Sejmu**, zwracają uwagę, że zagadnienie usprawnienia prac budżetowych w Polsce dotyczy nie tylko usprawnienia pracy Sejmu, ale również **usprawnienia pracy Rządu**, podkreślają wreszcie słusznie, że widzą dziwaczną niekonsekwencję w taktyce, jaką uprawiali przez trzy lata kierownicy obecnego systemu rządzenia, zwalczający t. zw. konwent senjorów, jako uosobienie wszelakich „nieprawości“ sejmowych, a teraz raptem usiłujący powołać go z powrotem do życia z pośrednim pominięciem **legalnej** reprezentacji Sejmu, jaką stanowi jego Prezydjum z tow. Ignacym **Daszyńskim** na czele.

Nie potrzebujemy chyba przypominać, ile energji wkłada tow. **Daszyński** w pracę nad rozwojem techniki parlamentarnej w Polsce; każda rzeczowa inicjatywa przez niego przeprowadzana spotkałaby się niewątpliwie z gorącym poparciem olbrzymiej większości Sejmu.

Nie będziemy też z pewnością dalecy od prawdy, jeżeli stwierdzimy, że dotychczasowy stosunek grupy kierowniczej „pomajowego“ systemu do Sejmu **nie uprawniał w najmniejszym stopniu do jakiegokolwiek optymizmu co do pozytywnych dla Państwa rezultatów projektowanej konferencji.** Każdy obywatel polski miał zupełne prawo zadać sobie — pomiędzy innemi — i takie pytanie: jakże to? uważało się posłów sejmowych za „zdrajców stanu“, za łotrów bez czci i wiary; a teraz oto zasiada się z nimi do jednego stołu, by omawiać **rzeczowo** technikę prac budżetowych? Pomiędzy **„Dnem oka“** albo mową zeszłoroczną p. marsz. **Piłsudskiego** na Komisji Budżetowej Senatu a propozycją p. **Świtalskiego** — leży jakaś **rozpaczliwa sprzeczność wewnętrzna**, — nie wahamy się powiedzieć — leży jakaś głęboka, przykra **nieszczerość**.

Więc skądże wziąć wiarę w **szczerość** „rzeczowych“ intencji ostatniej propozycji rządowej?

Ósmemu Zjazdowi delegatów Związku robotników przemysłu włókienniczego w Polsce na powitanie!

W niedzielę, dnia 22-go i w poniedziałek 23-go września br. odbędzie się w Domu Robotniczym w Bielsku Zjazd delegatów Związku Robotników Przemysłu Włókienniczego w Polsce. Zarząd Związku przychylił się do wniosku koła miejscowego w Bielsku i uchwalił odbycie się tegorocznego Zjazdu w Bielsku. Życzenie towarzyszy bielskich jest też uzasadnione. Organizacja tkaczy w Bielsku jest nietylko najstarszą, ale w stosunku do liczby zatrudnionych robotników także najsilniejszą organizacją w Polsce.

Początki bielskiej organizacji robotników przemysłu włókienniczego sięgają po rok 90-ty zeszłego stulecia. W roku 1892 założono Centralny Związek Robotników Przemysłu Włókienniczego dla Śląska i byłej Galicji w Bielsku. W roku 1903 rozwiązano tenże sam Związek w tym celu, aby przyłączyć się do Centralnej Unji Rob. Przem. Włók. we Wiedniu, która obejmowała wszystkie organizacje miejscowe w byłej Austrji.

Jako koło miejscowe tejże Unji czyniła organizacja robotników włókienniczych w Bielsku wielkie postępy, gdyż leżało w interesie Centrali, aby polepszyć warunki pracy i płacy w Bielsku, ponieważ te złe warunki były przeszkodą dla polepszenia bytu robotników reszty ośrodków przemysłu włókienniczego w starej Austrji. Postawiono zatem przemysłowcom żądania, które mniejsi przedsiębiorcy przyjęli. Gdy jednak organizacja przystąpiła do walki z wielkiemi fabrykami, to te ostatnie odpowiedziały na skromne żądania robotników lokautem. W roku 1906 zlokautowano wszystkich robotników włókienniczych, ale lokaut ten, który trwał przez 4 tygodnie został dzięki poparciu Unji zakończony pełnem zwycięstwem robotników. Tu pokazało się wyraźnie, że tylko silna i zwarta organizacja centralna potrafi dla ogółu robotników przynieść korzyści.

W ciągu dalszych lat powtarzały i wzmagały się walki o poprawę bytu robotników włókienniczych. Mnożyły się pojedyncze strejki, tak że zuchwali przedsiębiorcy przemysłowi w roku 1908 podjęli drugi zamach przeciw organizacji robotników, aby ją rozbić i zarządzili z powodu pojedynczych strejków ponownie lokaut wszystkich robotników.

Ten drugi lokaut, który objął 9000 robotników włókienniczych, trwał około 6 tygodni i został dzięki silnemu poparciu przez centralę Unji zakończony znowu pełnem zwycięstwem dla robotników. Taka sama walka powtórzyła się w roku 1912 i trwała 5 tygodni, i wtenczas nie zdołali zuchwali przemysłowcy odnieść zwycięstwa i musieli wreszcie pogodzić się z istnieniem Unji i tąże uznać.

Aż do wybuchu wojny starała się bielska organizacja robotników włókienniczych stosownie do istniejącej konjunktury byt swych członków polepszyć, co się też dzięki temu staraniu

po wielkiej części udało, tak, że nie można już było mówić o najnędzniejszych stosunkach płac w Bielsku.

Wojna przerwała niestety pracę organizacyjną, gdyż dużo funkcjonarjuszy, mężów zaufania i samych członków musiało pójść do wojska. Po wojnie starano się na nowo organizację odbudować. Nastrój rewolucyjny wszystkich robotników, którzy z wojny powrócili, przyspieszył tę pracę i organizacja robotników włókienniczych przyszła do siebie powoli i mogła znowu postawić żądania o poprawę bytu i usunięcie wszelkich krzywd wyrządzonych podczas wojny i przez obniżenie wartości pieniądza. Podczas inflacji zdziałała organizacja dla robotników wiele, a bez niej byłyby warunki płac o wiele niekorzystniejsze.

W latach 1919—20 szukano styczność z organizacją robotników włókienniczych w Łodzi, w celu połączenia, a ponieważ forma zcentralizowania organizacji już przed wojną dała z doświadczenia dobre rezultaty, połączenie to wnet nastąpiło.

Dzięki współdziałaniu naszych bielskich towarzyszy zmodernizowano system organizacyjny w Kongresówce i przyjęto nasz system, który przyczynił się do rozwoju organizacji. Dużo jeszcze jest do zdziałania, aby taką silną i dzielną organizację stworzyć, jaką była „Unja" w starej Austrji, i to powinno być bodźcem dla wszystkich robotników włókienniczych, by ten cel czemprędzej osiągnęli.

Oby Zjazd obradujący w Bielsku w tym kierunku dalszy postęp zrobił, dla dobra robotników włókienniczych i całej klasy pracującej w Polsce! Tego życzymy mu z całego serca witając delegatów i gości!

———

W obronie samorządu Kas Chorych.

Międzynarodówka Kas Chorych wobec delegacji komisarskiej p. Prystora.

Zurych, 11 września.

Sprawa Kas Chorych w Polsce zatoczyła szersze kręgi, aniżeli się można było spodziewać. Odruch protestu przeciwko zamachowi na samorząd Kas w Polsce okazał się silniejszy na Kongresie Międzynarodowym, aniżeli nawet przemówienie przew. Elderscha, który przecież dość silnie napiętnował to, co p. Prystor i p. Goettel wyprawiają z Kasami w Polsce.

Sprawozdanie z obrad zarządu Międzynarodówki w sprawie „polskiej" najlepiej zilustruje nastroje Kongresu. Podajemy je dość szczegółowo, bo pewni jesteśmy, że zostanie ono trwałym dokumentem w dziejach walki o samorząd ubezpieczeń społecznych.

* * *

Sytuacją w Polsce zajął się zarząd — czyli t. zw. Komitet Międzynarodowy, do którego wchodzą po jednemu przedstawiciele wszystkich państw, należących do Międzynarodówki — jeszcze przed rozpoczęciem obrad Kongresu.

Na tem zebraniu przewodniczący objaśnił zarząd na czem polega istota komisarskich rządów w Polsce. Delegaci poszczególnych państw okazali się dobrze poinformowani o sytuacji. Zresztą obecność dwóch komisarzy, jako delegatów Polski mówiła sama za siebie.

Delegat łotewski odrazu z miejsca zaproponował, aby delegacji komisarskiej nie dopuścić na Kongres. Taka, istotnie zbyt daleko sięgająca propozycja, nie znalazła poparcia u innych delegatów.

Ostatecznie postanowiono nie pobierać żadnych uchwał, zanim nie będzie wysłuchana cała delegacja Polski, w t. zw. Komitecie dotychczasowym bowiem zasiada z ramienia Polski dyr. Orłowski.

* * *

Wieczorem pierwszego dnia Kongresu odbyło się to zebranie władz Komitetu przy współudziale całej delegacji polskiej. Tu zabierał głos komisarz Rudkowski.

P. Rudkowski tłumaczył się bardzo grubo. Dowodził, że władze nadzorcze, które uczyniły użytek z prawa nadzoru nad samorządem kasowym, nie dają podstaw do sądzenia, że chcą zniszczyć samorząd. Chcą jedynie naprawy stosunków. Środki, przedsięwzięte w Polsce, są chwilowe, przejściowe.

Ponieważ przew. Eldersch wyraził zaniepokojenie z powodu wycofania ustawy o ubezpieczeniu z Sejmu, p. Rudkowski zapewniał, że wycofano ją dla „poprawienia".

W dyskusji, która wywiązała się nad oświadczeniem p. Rudkowskiego, zauważono, że istotny charakter akcji p. Prystora jest wyraźny dla każdego nieuprzedzonego obserwatora. Ponieważ rząd obecny w Polsce nie może liczyć na zmianę ustawy o Kasach Chorych w parlamencie, drogą okólną zmienia się charakter ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Po wysłuchaniu p. Rudkowskiego i polskiej delegacji, postanowiono sprawę przenieść ponownie na Komitet Międzynarodowy.

* * *

Dziś przez długie godziny obradował Komitet. Tymczasem opozycja przeciwko możliwości udziału komisarza w Komitecie wzmogła się.

„Sprawa p. Prystora" nabrała znaczenia zasadniczej rozgrywki. Czy delegaci, nie pochodzący z wolnych wyborów władz autonomicznych, mogą być dopuszczeni do Komitetu narówni z samorządcami?

Jak się rzekło, do Komitetu wchodzą delegaci wszystkich państw, należących do Międzynarodówki. Każda delegacja mianuje swego przedstawiciela. Kongres jednak wyraża głosowaniem swą zgodę na niego.

P. Rudkowski nie ukrył się z tem, że ma rozkaz przedstawienia kandydatury komisarza Chodźki (zresztą nieobecnego w Zurychu), na przedstawiciela Polski w Komitecie i dyr. Orłowskiego na zastępcę.

Przeciwko możliwości udziału komisarza w Komitecie wypowiadali się wszyscy. Najostrzej, jak telegraficznie donosiłem, występowali Francuzi. Podczas gdy w innych delegacjach przeważają socjaliści, w delegacji francuskiej socjalistów wcale niema. Mimo to Francuzi poszli najdalej i proponowali, aby wogóle zawiesić prawo Polski do reprezentacji w Komitecie, dopóki nie będzie w pełni przywrócony samorząd. Inni delegaci zgadzali się na to, aby Polska została w Komitecie, lecz, aby reprezentował ją dotychczasowy delegat. O komisarzu w Komitecie nikt słyszeć nie chciał. Większość delegacyj oświadczyła, że wstrzyma się od głosowania, kiedy delegacja polska zaproponuje komisarza. Znaczna część delegacyj zapowiedziała, że odda swe głosy przeciw komisarzowi.

Na tem Komitet skończył obrady i przewodniczący Eldersch zakomunikował ich przebieg p. Rudkowskiemu. J. S.

Potęga materjalna socjalizmu w Niemczech.

Ukazał się w Niemczech ciekawy bilans sił socjalizmu niemieckiego, zestawiony przez organ kapitalistyczny i czysto kapitalistyczną metodą. Tygodnik „Ruhr und Rhein", organ ciężkiego przemysłu westfalsko-nadreńskiego, oblicza siły socjalizmu, jak następuje:

Majątek partji socjalistycznej wynosi **40 miljonów** marek, roczne dochody **13 — 15 milj.** mk. Posiada ona w 1214 miastach **7662** radców miejskich i w 8152 gminach **31.348** radców gminnych. Jest 889 burmistrzów, **897** naczelników gminy i **521** ławników, którzy są członkami partji socjalistycznej. Liczba ich wzrosła od roku 1926 o 23 procent.

Klasowe związki zawodowe liczą **4,866.926** członków, w czem 451,253 przystąpiło w 1928 roku. Najliczniejszy jest Związek metalowców z 944.310 członkami. Dochody ich wyniosły w 1927 roku **182,250.000,** w 1928 roku **221,696.000** marek. Utrzymują one 8—9 tysięcy płatnych funkcjonarjuszów.

Związek centralny niemieckich stowarzyszeń spożywczych miał w ostatnim roku obrachunkowym obrót **1 miljard i 46 miljonów marek** (w przedostatnim 881 miljonów marek), z czego odpada na produkcję we własnych wytwórniach 300 miljonów. Czysty zysk wynosił 53 milj., przy własnym kapitale 97 miljonów, rezerwach 48 milj., nieruchomościach wartości 171,200.000, zapasie towarów wartości 115 miljonów, wkładkach oszczędnościowych na 252 miljonów.

Hurtownia niemieckich stowarzyszeń spożywczych miała w ostatnim roku obrachunkowym 444 miljonów obrotu (w przedostatnim roku 373 milj.). Posiada ona 35 własnych wytwórni między niemi największą fabrykę wyrobów mięsnych w Europie.

Bank Robotniczy miał przy końcu 1928 r. **125 miljonów wkładów** (w r. 1925 nie było nawet 10 miljonów); utrzymuje on szereg filji; jego obrót wynosił w roku 1928 prawie **dwa miljardy marek;** wypłacał w ostatnich czasach przeciętnie 10 procent dywidendy. Utrzymuje on przedewszystkiem stosunki z Kasami Chorych, państwowemi i komunalnemi instytucjami. Jego bezpośredniej kontroli podlegają lub jego własnością są: Towarzystwo Budowlane „Gehag", związek społecznych przedsiębiorstw budowlanych, wytwórnia rowerów Lindcar (wytwarzająca dziennie 600 rowerów), Towarzystwo Handlu papierem i przyborami biurowemi, Towarzystwo Ubezpieczeń i kilka instytucji wydawniczych.

Towarzystwo Ubezpieczeń, założone przez socjalistyczne stowarzyszenia spożywcze i związki zawodowe, zainkasowało w roku 1928 sumę **550 tysięcy** wkładek ubezpieczeniowych. Stan ubezpieczenia wynosi 1471 tysięcy polis na sumę 581 miljonów marek. Majątek Towarzystwa wynosi teraz 66 miljonów marek.

Związek społecznych przedsiębiorstw budowlanych z kapitałem zakładowym 4 milj. marek zatrudniał w roku 1928 przeciętnie 18,760 robotników; obroty należących doń przedsiębiorstw wyniosły w roku 1928 ogółem 121 miljonów marek.

Partja wydaje **196 czasopism,** bijących miljony egzemplarzy; wszystkie prócz 8 drukowane są we własnych drukarniach. Czasopisma te i drukarnie w roku 1927 przedstawiały sumę bilansową 47,570,000: same nieruchomości miały wartość 17 i pół milj., maszyny 7,600.000 marek. Każde z tych czasopism jest obowiązane określony procent od swoich nadwyżek przelewać do kasy partyjnej.

Związki zawodowe wydają ponadto **70** czasopism z **200** miljonami egzemplarzy rocznego nakładu.

Tak wygląda w kapitalistycznem obliczeniu potęga socjalistycznej partji w Niemczech.

Niemiecka partja socjalistyczna usamodzielniła się gospodarczo od wszelkich czynników. Ta potęga gospodarcza rośnie z każdym rokiem, zarazem rosną też i wpływy partji politycznej bez względu na taką lub inną konjunkturę polityczną.

6-ty października: „Dzień Młodzieży Robotniczej"

BACZNOŚĆ TUROWCY!

W niedzielę, dnia 6 października br. obchodzić będzie socjalistyczna młodzież robotnicza, zorganizowana w Oddziałach TUR. swój doroczny „Dzień Młodzieży Robotniczej".

Obchody połączone z uroczystemi Akademjami odbędą się w następujących miejscowościach:

W Żywcu, gdzie się skupią Oddziały TUR. z Żywca-Zabłocia, Sporysza, Browaru Wieprz-Żywiec, Siennej, Radziechów i Węg. Górki.

W Kętach: Zbiórka Oddziałów TUR. z Kęt, Kobiernic, Czańca, Bujakowa, Pisarzowic i Wilamowic.

W Wilkowicach: Uroczysta Akademja z występami i popisami Oddziałów TUR. Wilkowic, Mikuszowic, Bystrej i Buczkowic.

TUROWCY!

Przygotowujcie się intenzywnie do godnego obchodu swego Święta proletarjackiego!

Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze „Wyzwolenia Społecznego".

Zarząd Okręgowy TUR. w Białej.

Uroczystość odsłonięcia sztandaru P. P. S. w Kętach.

W dniu 25 sierpnia br. Kęty były świadkiem wielkiej manifestacji uświadomionej klasy robotniczej.

Na odsłonięcie sztandaru miejscowego komitetu P. P. S. przyjechały Komitety PPS. i Oddziały TUR. z następujących miejscowości:

Komitet PPS.			Przecieszyn	ze sztandarem
„	„	i TUR.	Biała	„
„	„	„	Straconka	„
„	„	„	Wadowice	„
„	„	„	Andrychów	„
„	„	—	Nowa-wieś	„
„	„	i TUR.	Hałcnow	"
„	„	„	Brzeszcze	„
„	„	„	Lipnik	„
„	„	„	Bujaków	„
„	„	„	Bestwina	—
„	„	„	Czaniec	„

Ponadto przybyły delegacje Zw. Inw. Wojennych z Białej, Włókniarzy z Andrychowa, Spożywców z Bielska, TUR. z Krakowa i Tytoniowcy z Oświęcimia i t. d.

Tow. Haręża Karol zagaił uroczystość, poczem chór TUR. z Białej odśpiewał kilka pieśni.

W imieniu TUR. Kęty serdecznie witał przybyłych tow. **Żurek.**

Rozwinięcia sztandaru dokonał tow. Haręża K.

Owacyjnie witany przemówił tow. poseł **Antoni Pająk.**

Z Krakowa przemawiał tow. **Sawicki** i **Białoruski,** z Białej tow. **Mędrzak,** z Wadowic tow. **Papla Józef.**

Przemawiał jeszcze cały szereg innych delegatów. W części artystycznej wystąpiły z deklamacjami ttow. **Łyczkówna** z TUR. Bujakowa i **Puchalska Helena** z Krakowa. Dobrze popisał się także chór krakowski. Na podwórzu bardzo udatnie ćwiczyli na drążkach TURowcy z Hałcnowa, którzy oprócz tego wystąpili z wolnemi ćwiczeniami. Dobrze wypadły także ćwiczenia wolne i z młotami z „Siły" Komorowic śl.

Przedstawienie, na którem wystawiono sztukę p. t.: „Śmierć Okrzeji" wypadła naogół dobrze, chociaż mogło być lepsze. Sztukę odegrali amatorzy z T. U. R. Oddział Kęty i Wilamowice.

W uroczystości brała tłumny udział publiczność ze wszech stron, to też wielka sala hotelu pod „Białym Orłem" zapełniona była po brzegi.

Cała uroczystość była dobrze zorganizowana i pozostawiła u każdego z uczestników bardzo miłe wrażenie.

Po uroczystości odbyła się przy licznej frekwencji zabawa towarzyska.

Podczas uroczystości i na zabawie przygrywała doskonała orkiestra smyczkowa z „Siły" Komorowic śl.

———

Uroczystość odsłonięcia sztandaru Zw. Zaw. Robotników Spożywczych w Bielsku.

W niedzielę, dnia 25 sierpnia br. odbyła się piękna uroczystość odsłonięcia sztandaru Zw. Zaw. Robotników Przem. Spożywczego w Bielsku. Sztandar ten w krótkim czasie ufundowano dzięki energji tow. sekretarza Heredy i całego Zarządu.

Uroczystość zagaił tow. sekretarz **Hereda**, poczem w języku polskim wygłosili przemówienia ttow. poseł **Reger** i **Wąsik**, zaś w niemieckim tow. dr. **Glücksmann**. W imieniu poszczególnych organizacji przemawiali delegaci.

Na część artystyczną uroczystości złożyły się występy chórów TUR. z Białej i AGV. Gau z Bielska.

Po odsłonięciu ładnego, gustownie wyszywanego sztandaru i po wbijaniu gwóździ odbyła się zabawa towarzyska.

Cała uroczystość odbyła się w bardzo miłym i serdecznym nastroju.

———

Ukarany oszczerca!

Podczas ostatniego strejku metalowców na Śląsku Cieszyńskim, czereda Bebesowców, wspólnie z chadekami i federatami usiłowała rzucanemi obelgami i oszczerstwami na sekretarzy Klasowych Związków Zawodowych, poderwać ich autorytet i w oczach klasy robotniczej zohydzić, co im się wszelako nie udało. Strejk, jak wiemy, został zlikwidowany pomyślnie, a skutek jest ten, że jeszcze w tym miesiącu będą wznowione pertraktacje na temat podwyżki płac.

Panowie Ulanowscy (Bebesowiec), Kostrzewy (Generalna Federacja Pracy), Zajączki (chadeckie związki) i im podobne kreaturki, przecenili się w licytowaniu jeden drugiego, a „troskliwa opieka" władz okazała się zawodną. Szczytem karczemnej demagogji był zarzut, jakoby sekretarze Klasowych Związków Zawodowych pobrali kilkanaście tysięcy złotych „łapówki" w celu zlikwidowania zatargu i zawarcia niekorzystnej dla robotników umowy. Przeciwko jednemu z oszczerców, niejakiemu Nikiforowi Petryszynowi z Czechowic, tow. sekretarz Rusinek wniósł skargę, a na odbytej w dniu 5/IX br. rozprawie w Sądzie grodzkim w Bielsku oszczerca przyjął deklarację o treści następującej:

Deklaracja

złożona dnia 5 września 1929 roku przed Oddziałem karnym Sądu grodzkiego w Bielsku do L. c./U. 1746/29.

Oskarżony Nikifor Petryszyn oświadcza, że zarzuty postawione pod adresem Centralnego Związku Robotników Przemysłu Chemicznego, Oddział Walcownia w Dziedzicach w ogólności, a sekretarza tego Związku Kazimierza Rusinka w szczególności, odnośnie do pobranych przez nich rzekomo „łapówek" w związku z akcją strejkową, są bezpodstawne i zmyślone. Za rozsiewanie tego rodzaju pogłosek oskarżyciela prywatnego Kazimierza Rusinka przepraszam, a w dowód skruchy, zobowiązuję się pod rygorem egzekucji deklarację niniejszą ogłosić na własny koszt w czasopismach „Polska Zachodnia" i „Gazeta Robotnicza" w Katowicach wychodzących, a to najdalej do dni 14-tu. Równocześnie zobowiązuję się pod rygorem egzekucji oskarżycielowi prywatnemu Kazimierzowi Rusinkowi zapłacić kwotę 50 zł. w czterech równych ratach miesięcznych płatnych 1-go października, 1-go każdego następnego miesiąca pod rygorem utraty prawa ratalnej spłaty.

W. r. **Nikifor Petryszyn.**

———

Polska w tygodniowym przeglądzie.

Konfiskowane.

Fałszerz dwuzłotówek.

Funkcjonarjusz policji Józef Bukowski i przodownik Szymon Jeleń z komisarjatu policji państwowej w Białej wykryli fałszerza monet dwuzłotowych w osobie Rudolfa Dyczka (lat 30), zamieszkałego w Hałcnowie Nr. 252.

W czasie przeprowadzonej rewizji zakwestjonowano wymienionemu 162 sztuk monet dwuzłotowych, niewykończonych, 6 kg. ołowiu, 1 kg. kompozycji oraz formy do odlewania monet. Sprawca został przytrzymany. Dalsze dochodzenia w toku.

O wprowadzenie ubezpieczenia na starość.

Górnicy Zagłębi: **Dąbrowskiego, Częstochowskiego, Krakowskiego, Krośnieńskiego** i **Borysławskiego** (bez Górnego Śląska, gdyż tam jest ubezpieczenie) na 160 manifestujących wiecach uchwalili rezolucje domagające się wprowadzenia przez Rząd ubezpieczenia na starość.

Obok tego, złożyli 19 tysięcy własnoręcznych podpisów, domagając się niezwłocznego wniesienia przez Rząd do Sejmu projektu odpowiedniej ustawy.

Wielka kradzież w Cieszynie.

W ub. sobotę wykryto włamanie do kasy Wojew. Urzędu Budowlanego w Cieszynie, z której skradziono 56.000 zł.

Ponieważ kasa pozostała nietknięta, włamywacze musieli mieć podrobiony klucz. Dochodzenie ustaliło senzacyjny fakt, że kasa ta dostarczoną była z Katowic tylko z jednym kluczem, na co nie zwrócono uwagi. Drugi klucz znalazł się w ręku włamywaczy.

Wojenko, wojenko...

Koło Kozowy pod Tarnopolem odbywają się obecnie ćwiczenia artylerji. W czasie strzelania ostremi nabojami niespodzianie eksplodował granat w ręku kanoniera Józefa Drążka. Nieszczęśliwy został rozszarpany w kawałki. Stojący w pobliżu kanonier Piotr Flaszowski doznał ciężkich obrażeń. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala w Brzeżanach.

Nowy dworzec w Zebrzydowicach.

W granicznej stacji kolejowej w Zebrzydowicach już w najbliższych dniach zostanie otwarty nowy dworzec. Dworzecz ten został wybudowany na wzór zachodnio-europejski, to też bardzo okazale reprezentuje się. Wybudowane zostały specjalne pomieszczenia dla urzędów celnych. W ten sposób zniknie ohydna buda, w której odbywa się rewizja celna, która kompromitowała nas w oczach zagranicy.

Po 11 pchnięciach nożem padł martwy na ziemię.

W czasie wesela u Franciszka Małysiaka w Slemieniu Nr. d. 205 powstała sprzeczka, a następnie bójka o dziewczynę pomiędzy Władysławem Gibasem (lat 27) i Józefem Bogaczem (lat 27) a Franciszkiem Sandorem (lat 25). Na pomoc Sandorowi pośpieszył ojciec tegoż Stanisław (lat 55) wraz z córką Anielą.

W tej chwili rzucił się Władysław Gibas na Stanisława Sandora z nożem przy pomocy Feliksa Gibasa, Józefa Bogacza, Jana Gacha i Władysława Procholy, i wszczął ogólną bójkę na noże i koły. **W bójce tej został zabity Stanisław Sandor, który otrzymał 11 pchnięć nożem oraz kilka uderzeń kijami w głowę, ponadto zostało rannych 6 osób.**

Sprawcy zabójstwa Władysław Gibas, Feliks Gibas, Józef Bogacz, Jan Gach i Władysław Prochoła ze Ślemienia zostali aresztowani Sandora znalazła policja już dogorywającego.

———

Co się dzieje zagranicą?

Katastrofy lotnicze w Ameryce.

Ubiegła niedziela była nieszczęśliwym dniem dla lotnictwa amerykańskiego, obfitowała bowiem w szereg ciężkich katastrof samolotowych.

I tak w pobliżu miasta Chicago zderzyły się w powietrzu dwa samoloty. Katastrofa ta pociągnęła za sobą cztery ofiary śmiertelne.

Podczas drugiej katastrofy lotniczej koło miasta Berekele (Kalifornja) trzy osoby utraciły życie.

W pobliżu miasta Wichita (Kansas) zapaliła się wskutek eksplozji zbiornika benzynowego podczas lotu maszyna pewnego pilota, który usiłował ratować się zapomocą spadochronu. Na nieszczęście jednak spadochron nie rozwinął się i pilot z wysokości kilkuset metrów runął na ziemię, zabijając się na miejscu.

Bezrobocie w Niemczech.

W ostatnim tygodniu sierpnia, liczba bezrobotnych, pobierających zapomogi w Niemczech wzrosła do 730 tys. osób. W porównaniu z końcem pierwszego półrocza r. b. widzimy pogorszenie o 10 tys. bezrobotnych.

Również pogorszenie widzimy w stosunku do końca sierpnia 1928 r. Różnica wynosi 150 tysięcy osób. Wzrost bezrobocia dał się zauważyć przeważnie na rynku budowlanym i w przemyśle maszyn rolniczych i automobilowym.

U nas w Polsce powiada się, że bezrobocie maleje, ale jak? Znosi się akcję doraźną!

Swój swojego zawsze znajdzie.

Z Rzymu donoszą, że papież będzie ojcem chrzestnym córki Mussoliniego, która urodziła się przed kilku dniami.

Dobry to będzie kumoter! Czarne kruki z czarnemi koszulami dawno już maszerują w jednym szeregu. Byle tylko lud ogłupiać, jak nie kropidłem to pałką faszystowską.

Budowa tunelu z Francji do Anglji.

Według doniesień dzienników angielskich, komisja powołana przez b. premjera brytyjskiego Baldwina celem zbadania budowy tunelu pod kanałem La Manche oświadcza się za zrealizowaniem tego projektu. W razie ewentualnej budowy koszt wyniósłby 30 miljonów funtów szterlingów przy zatrudnieniu 12 tysięcy robotników, zaś prace potrwałyby około 4 lata.

Klęski huraganów.

Nad Orszą na Białorusi sow. rozszalał niezwykle silny huragan, który zniszczył doszczętnie 60 domów, z 50 zaś domów zerwał dachy. W ogrodach i na ulicach Orszy leżą połamane drzewa. Wszystkie linje telefoniczne i telegraficzne zostały uszkodzone. Siła huraganu była tak wielka, że w okolicy dworca przewrócił on 43 wagony towarowe, z których 15 zostało zdruzgotanych. Ofiary w ludziach nie są dokładnie znane. M. in. siła wiatru porwała dziecko, które wskutek uderzenia o mur doznało poważnych obrażeń i zmarło.

Według doniesień z Tulonu we Francji szalał tam orkan, który spowodował straty wynoszące wiele miljonów franków. Duża ilość domów w mieście jest uszkodzona, wiele dachów zostało zerwanych. — Również ogromne spustoszenia poczynił cyklon w porcie. Drzewa na wielkiej przestrzeni zostały dosłownie zmiecione.

Reakcja podaje sobie dłoń.

Monarchistyczno-faszystowski Stahlhelm w swoich ostatnich enuncjacjach podaje do wiadomości, że na wypadek walk wewnętrznych w Austrji między Heimwehrą a klasą robotniczą, Stahlhelm nie pozostanie biernym widzem.

Pogróżki te zostały wywołane wystąpieniami republikańskiego niem. związku Reichsbanner, który wyraził swą solidarność z austrjacką klasą robotniczą w akcji przeciw bandom Heimwehry usiłującej obalić demokrację.

Tak protestancki Stahlhelm podaje rękę klerykalnej Heimwehrze, gdy chodzi o interes, o ujarzmienie proletarjatu, akcja nie zna różnic religijnych.

„Vorwärts" berliński zwraca uwagę, że wojna domowa w Austrji i zwycięstwo reakcji, to nietylko niebezpieczeństwo dla Republiki w Niemczech, ale to groźba nowych konfliktów dla całej Europy.

Papieska komedja.

„Królestwo moje nie jest z tego świata" powiedział Chrystus, lecz papieże mieniący się jego namiestnikami wcale się do tego nie stosują, tylko utrwalają swą potęgę i dobrobyt jaknajsilniej na ziemi.

Małe państewko papieskie wprowadza w obręb Watykanu wszystkie akcesorja władzy świeckiej.

Utworzony ostatnio trybunał sądowy państwa watykańskiego rozpocznie wkrótce swą działalność. Pierwszą sprawą, jaką rozpatrzy trybunał, będzie sprawa fotografa, niejakiego Albertelli'ego, który wbrew obowiązującym przepisom przekroczył granicę nowego państwa, mając przy sobie aparat fotograficzny.

Biedny ten fotograf! Czy wejdzie on kiedykolwiek do Królestwa niebieskiego, skoro go już papieski trybunał na ziemi osądzi? Wątpimy.

———

Korespondencje.

JUSZCZYNA. Co na to kompetentne władze? Obywatele z Juszczyn zwracają się przez nas z prośbą do kompetentnych władz szkolnych, by pouczyły p. kierownika szkoły w Juszczynie Janika, aby swego psa wilczura nie puszczał samopas.

Przytoczymy tutaj kilka przykładów psiej samowoli psa „jaśnie pana" kierownika: Przed tygodniem pies ten wpadł do stajni tow. Syca, gdzie porwał mu dwa króliki, które zadusił. — W ub. tygodniu wpadł na podwórze tow. Syca rozszalały, skacząc koło dzieci małoletnich, które się go ogromnie przestraszyły.

Kiedy tow. Syc zwrócił się do p. kierownika, by psa swego starał się trzymać na smyczy, odpowiedział mu p. Janik, że on za to nie może, że pies straszy dzieci i dusi króliki.

Zapytujemy się odnośnych władz, a w szczególności P. P. czy wolno „p." psu od p. kierownika biegać samopas i dusić małorolnym króliki?

Co się stanie wówczas, kiedy chłopi małorolni kupią sobie podobne psy i puszczą je do obejścia p. kierownika? Zdaje się, że p. kierownik by wtenczas cały rok nie miał co jeść i w dodatku przesiadywać by musiał na dachu. Czas skończyć z temi wybrykami!

USTROŃ. Na robotników, którzy strajkowali od 5 lipca do 13 sierpnia br. w Ustroniu złożyli dobrowolne datki: Ogólne Stow. Spoż. i Oszczędn. w Ustroniu 400 zł., robotnicy fabryki z Goleszowa 180 zł., restauratorzy, kupcy i poszczególni obywatele razem 245 zł., robotnicy z fabryki Brown-Boveri z Cieszyna 95.40 zł., robotnicy z kamieniołomu Śliwki z Ustronia 40 zł., robotnicy z Tartaku Państw. z Ustronia 40 zł., robotnicy z cegielni z Nierodzimia 40 zł.

Wszystkim szczodrobliwym ofiarodawcom robotnicy Brewillier & Urban w Ustroniu składają serdeczne dzięki.

Komitet P. P. S. w Ustroniu zwołuje Konferencję Powiatową, która się odbędzie w niedzielę, dnia 29 września br. w sali hotelu „Beskid" w Ustroniu o godz. ½10 dopołudnia. Na konferencję przybędą Komitety: Ustroń, Hermanice, Nierodzim, Goleszów, Cisownica, Lipowiec, Kozakowice, Wisła i Istebna. Komitety wymienione otrzymają osobne zaproszenia. Równocześnie zaprasza się tow. posłów Regera i Macheja.

———

Obwodowy Inspektorat Pracy w Bielsku.

Bielsko, dnia 13 sierpnia 1929 r.

Do Redakcji „Wyzwolenia Społecznego"
w Białej.

W związku z artykułem p. t. „Znowu dwa nieszczęśliwe wypadki na kopalni", ogłoszonym w „Wyzwoleniu Społecznem" Nr. 28 z dnia 21 lipca 1928 r. uprasza uprzejmie Inspektorat Pracy w Bielsku na podstawie art. 30 o prawie prasowym o umieszczenie w najbliższym numerze następującego sprostowania:

Inspektor Pracy Dr. Hugon Bartonec nie rozmawiał z delegatami i sekretarzem p. Papugą na temat bezpieczeństwa pracy na kopalni „Silesia" w Czechowcach, natomiast był obecnym na konferencji w biurze zarządu tej kopalni dnia 29 maja b. r., na której omawiano na żądanie robotników wyłącznie tylko sprawy regulacji płac robotników tartacznych i górników oraz czasu pracy.

Równocześnie zaznacza się, iż nadzór nad górnicze przez swoich fachowców-inżynierów odnośnych prawnych przepisów wyłącznie urzędy bezpieczeństwem w kopalniach sprawuje według górniczych.

Obwodowy Inspektor Pracy:
(—) **Dr. H. Bartonec.**

Każdy robotnik, chłop małorolny i bezrolny, pracownik umysłowy, każdy człowiek pracy, powinien kupować, czytać, rozszerzać i kolportować w jak największej ilości — „Wyzwolenie Społeczne".

———

Komunikat.

W niedzielę, dnia 29 września 1929 r. o godz. 9.30 przed południem odbędzie się Konferencja członków Pow. Komitetu P. P. S., Zarządów TURowych i Związków Zawodowych w Żywcu w lokalu własnym przy ul. Karola Stefana w Żywcu.

Na powyższą Konferencję zaprasza się przewodniczących, sekretarzy i skarbników wszystkich Komitetów P. P. S., Oddziałów T. U. R. i Związków Zawodowych w powiecie żywieckim. Sprawy bardzo ważne. O punktualne i pewne przybycie uprasza

Sekretarz: Andrzej Pysz. Przewodniczący: Jan Durczak.

Komunikat.

W związku ze zbliżającym się **Obchodem 25-tej rocznicy wybuchu Walki zbrojnej Proletarjatu Polskiego z carskim najazdem, zapoczątkowany Zbrojną Manifestacją w Warszawie na Placu Grzybowskim w dniu 13-ym listopada 1905 r.** C. K. W. na posiedzeniu w dniu 12-ym b. m. w uzupełnieniu swoich dotychczasowych w sprawie Obchodu poleceń, uchwalił wyznaczyć datę **Uroczystości Jubileuszowej na dzień 10-go listopada b. r.**

Uroczystość ta odbędzie się w całym kraju jednocześnie według ustalonego przez Sekretarjat Generalny planu.

Jednocześnie C. K. W. postanowił przyłączyć się do inicjatywy Zjazdu b. więźniów politycznych w sprawie **Zjazdu bojowców oraz członków Pogotowia Bojowego** (okres walki z okupantami prusko-austrjackimi), **którzy dotąd pozostali wierni idei PPSowej.**

Zjazd ten odbędzie się 9-go i 10-go listopada bież. roku w Warszawie.

Wobec powyższego C. K. W. wzywa wszystkie Komitety Partyjne oraz bratnie organizacje zawodowe, kulturalno-oświatowe i sportowe do zajęcia się przygotowaniem do zbliżającej się uroczystości oraz do poparcia **Zjazdu bojowców.**

W sprawie Zjazdu bojowców należy zwracać się o informacje do tow. posła Tomasza Arciszewskiego, członka b. Wydziału Bojowego P. P. S. w Warszawie, ulica Czerwonego Krzyża Nr. 20, lub też do Zarządu Głównego b. Więźniów Politycznych, Warszawa, Leszno 53.

Prezydjum C. K. W. P. P. S.

Fundusz Prasowy.

Komitet P. P. S. Kęty 7 zł.

Babiński Michał, Andrychów 3 zł. i wzywa do złożenia takiejże sumy tow. Najgiera z Andrychowa i Durczaka z Żywca.

Nidecki Jan zł. 3 i wzywa do złożenia tej samej kwoty ttow. Pękalę Antoniego i Karkoszkę Ludwika z Andrychowa.

Silbermann Leopold zł. 3 i wzywa do złożenia tej samej sumy ttow. Paplę Józefa z Wadowic i Bulę Jana z Andrychowa.

Lipczyński Ludwik zł. 3 i wzywa do złożenia tej samej kwoty ttow. dyrektora Kasy Chorych Ksawerego Sokołowskiego, profesora Szkoły Przemysłowej w Bielsku Birtusa Sylwestra i dyrektora Dzikiego Sylwestra.

Podziękowanie.

Zw. Zaw. Metalowców w Węg. Górce składa niniejszą drogą Towarzyszom ze Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Spożywczego w Bielsku serdeczne podziękowanie za pomoc w czasie strajku.

Złożono następujące kwoty:
Spożywcy — Bielsko zł. 150.
Masarze Bielsko-Biała zł. 100.
Browar Wieprz-Żywiec zł. 100.

Wszystkim Robotnikom Spożywczym Bielska i Żywca „Cześć"! Zarząd.

Podziękowanie.

Dnia 2 września br. odbył się pogrzeb naszego kochanego ojca i męża Józefa Mędraka w Straconce, który zmarł dnia 31 sierpnia b. r. w 64 roku życia. W pogrzebie wzięła udział delegacja Komitetu P. P. S. i T. U. R. z orkiestrą, która odegrała kilka marszów żałobnych, oraz liczna rzesza obywateli Straconki.

Tą drogą składamy gorące podziękowanie orkiestrze T. U. R. w Straconce oraz wszystkim innym uczestnikom za odprowadzenie zwłok naszego ojca i męża.

Stroskana wdowa z dziećmi.

Podziękowanie.

Firmie Markus Wolf i Oddziałowi Zw. Zaw. Tkaczy składam serdeczne podziękowanie za złożenie łącznej kwoty zł. 129.90, jakoteż dziękuję wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża ś. p. Rudolfa Kopaczki.

Zuzanna Kopaczka.

Redaktor odpowiedzialny Ernest Rozmus w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.